

sytuacji mieszkańców...
ka. - Ochotnica Górna to teren górzysty, miejscowość położona w wąskiej i długiej kotlinie rzeki. Jedynym rozwiązaniem dla mieszkańców byłaby budowa nowych masztów telefonii komórkowej - tłumaczy Iza-

- trudno powiedzieć. W ostatnim tygodniu urząd gminy udostępnił mapkę z bazą noclegową w Ochotnicy. Przeglądając ją, można zauważyć, ilu kwatrodawców oferuje dostęp do inter-

tucji i urzędów, które mogą nam pomóc - mówi Tadeusz Królczyk. Inicjatorzy nie kryją, że od tego, ile osób wykaże zainteresowanie akcją i złoży podpisy, zależy jej powodzenie. ad

W Grywałdzie znaleziony został zamrożony me

Kajakarzy przerzucanie

Przystani dla kajakarzy przy ul. Zdrojowej w Krościenku nie będzie.

W ubiegłym tygodniu z przedstawicielami Klubu Sportowego Sokolica spotkały się władze gminy. Dyskusja, na którą - jak zastrzegł wójt Jan Dydka - wstępu nie mieli dziennikarze, była burzliwa. - Usłyszeliśmy od wójta, że skoro nie mamy pieniędzy, to nie powinniśmy się brać za budowę przystani - mówi Leszek Bobak, prezes SKS Sokolica. W ślad za tymi słowami poszły kolejne, dotyczące wywiązania się działaczy z umowy dzierżawy działki przy ul. Zdrojowej. W 2013 r. gmina oddała klubowi w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat nieruchomości, na której w ciągu 5 lat miała zostać wybudowana baza dla kajakarzy. Działacze przygotowali projekt obiektu i zebraли niezbędną do inwestycji dokumentację. W grudniu 2014 r. oficjalnego otwarcia placu budowy razem z wójtem Krościenka dokonała Maria Ćwiertniewicz, olimpijka i mistrzyni świata w kajakarstwie górskim. Stare pomieszczenia przy prawym brzegu Dunajca zostały wybu-

rzane. Od tego czasu na placu niewiele się zmieniło. Niezabezpieczone fundamenty przykryła ziemia, a tablica informacyjna promująca budowę zniknęła. - Nie ukrywam, że liczyliśmy na wsparcie ze strony gminy, którego po zmianie władzy nie dostaliśmy. Gdyby gmina zwolniła nas z podatku od nieruchomości - moglibyśmy te środki zainwestować w przystań. Niestety, nie było takiej woli ze strony wójta - dodaje prezes klubu. Dlatego, choć jeszcze nie minęło 5 lat, po zebraniu zarządu i podjęciu decyzji klub postanowił rozwiązać umowę dzierżawy działki przy ul. Zdrojowej. Dokument w tej sprawie został złożony na Dziennik Podawczy Urzędu Gminy.

- Podczas spotkania z działaczami padła propozycja, by miejsce dla kajakarzy zorganizować po drugiej stronie Dunajca, nieopodal oczyszczalni ścieków - mówi wicewójt Ryszard Wojtarowicz. O tym, czy wskazana działka, nieopodal której znajduje się tor dla kajakarzy, zostanie przeznaczona na ten cel, mają zdecydować radni. Kie-

dy to nastąpi, tego nie wiadomo. Wiadomo jednak, że gmina środków na inwestycję dla sportowców nie wyłoży. - Finansowo nie wesprzemy budowy - oświadcza Ryszard Wojtarowicz. Klub nie ma co liczyć na pieniądze z ewentualnej sprzedaży działki przy ul. Zdrojowej, którą rzeczoznawca wycenił wstępnie na 30 tys. zł. - To wstępna kwota, która przy sprzedaży może się jeszcze zmienić - zaznacza wicewójt.

Skąd klub weźmie pieniądze na budowę miejsca dla sportowców - nie wiadomo. Nadziei na inwestycję nie traci jednak Joanna Polaczyk-Mędoń, prezes fundacji „Kajaki górskie - Fundacja rodziny Polaczyków”. Jej zdaniem środki na ten cel uda się wcześniej czy później pozyskać z urzędu marszałkowskiego - o co będzie zabiegać. Póki co treningi dla kajakarzy z Krościenka, którzy pływają w zimie, organizowane będą w Szczawnicy. Kajaki i sprzęt, który znajdował się przy ul. Zdrojowej, został tymczasowo przeniesiony na posesję rodziny Polaczyków w Szczawnicy. ad

Szlachtowa

Szybka lekcja de

Dzieci w szkole w Szlachtowej będą się uczyć zdecydowali rodzice, a radni na to przysta

Emocji w trakcie zeszłotygodniowej dyskusji, jak wyglądać będzie po reformie oświatowej nauczanie w Szczawnicy, było sporo. Podobnie wiele było rozwiązań. Ostatecznie dwa z nich na spotkaniu z rodzicami uczniów ze Szlachtowej i Jaworek przedstawił burmistrz Grzegorz Niezgoda. Pierwszy brany pod uwagę pomysł dotyczył powołania od nowego roku szkolnego w Szlachtowej szkoły podstawowej z nauczaniem wczesnoszkolnym - dla klas 0-IV. A następnie kontynuację nauki w szkole podstawowej w Szczawnicy, funkcjonującej w budynku obecnego gimnazjum. Przy takim rozwiązaniu miasto miało gwarantować uczniom dojazd do szkoły.

Za wdrożeniem tego wariantu optował burmistrz Grzegorz Niezgoda. Inaczej kwestię edukacji widzieli rodzice



Przy ulicy Pienińskiej w Krościenku dla poprawy bezpieczeństwa uczniów pojawił się nowy znak.

Postój tylko 5 minut

Rodziców odwożących dzieci do podstawówki w Krościenku po feriach zaskoczyła obecność policji.

Nie bez powodu, bo po reorganizacji ruchu, obok szkoły pojawił się zakaz postoju powyżej 5 minut. O to, by kierowcy dostosowali się do nowego znaku, oprócz funkcjonariuszy i władz gminy apeluje także dyrekcja szkoły. Wyjaśniają, że nowe rozwiązanie podyktowane jest względami bezpieczeństwa uczniów, ich

dowozem oraz parkowaniem szkolnego autobusu. Rodzice mogą parkować samochody od bramki wejściowej w kierunku Domu Nauczyciela, a także przy dużym natężeniu ruchu wjeżdżać na mały parking, znajdujący się między kuchnią a sekretariatem.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik